

Jacek Janusz Mrozek

Rola i miejsce człowieka w ustroju państwowym w świetle katolickiej nauki społecznej okresu międzywojennego

Studia Elckie 10, 429-439

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROLA I MIEJSCE CZŁOWIEKA W USTROJU PAŃSTWOWYM W ŚWIETLE KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Niniejszy artykuł ukazuje kwestię roli i miejsca człowieka w ustroju państwowym przede wszystkim z punktu widzenia katolicyzmu okresu międzywojennego – na kilkadziesiąt lat przed Soborem Watykańskim II. Istotne miejsce w tych rozważaniach zajmuje państwo, które powinno umożliwić rodzinie spełnianie jej podstawowych obowiązków, polegających na przekazywaniu życia i wychowaniu dzieci do samodzielnego bytowania¹. Funkcjonuje ono m. in. dla celów bezpieczeństwa, porządku publicznego, dla postępu i rozwoju².

Zagadnienie katolicyzmu społecznego w Polsce w sposób niekwestionowany formowały dokumenty społeczne papieży: Leona XII³, Piusa X⁴ i Piusa XI⁵. Pierwsze powojenne wypowiedzi polskiej hierarchii ko-

Jacek Janusz Mrozek; dr filozofii i dr teologii; prawnik; pracownik Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; adres do korespondencji: e-mail: jacek.mrozek@uwm.edu.pl

¹ L. Bazylewska, *Zadania wychowawcze państwa*, „Prąd”, 22(1935), t. 28, s. 310.

² A. Hlond, *O chrześcijańskie zasady życia państwowego*, Płock 1932, s. 5.

³ Leon XIII, Encyklika „*Quod apostolici muneris*” – o podstawach prawno-moralnych porządku społecznego, istnienia warstw i klas społecznych, 1878; Encyklika „*Diuturnum illud*” – o pochodzeniu władzy cywilnej w państwie, 1881; Encyklika „*Humanum genus*” – o potrzebie powołania struktur pośrednich w państwie i nowych form organizacji społecznej, 1884; Encyklika „*Immortale Dei*” – o zagadnieniu chrześcijańskiej nauki o państwie, 1885; Encyklika „*Libertas*” – o zagadnieniu chrześcijańskiej koncepcji wolności, 1888; Encyklika „*Sapientiae christianae*” – o obowiązkach chrześcijanina-obywatela, 1890; Encyklika „*Rerum novarum*” – o kwestii robotniczej, 1891; Encyklika „*Graves de communi*” – o działalności społecznej katolików, 1901.

⁴ Pius X, Motu proprio „*Fin dalia prima*” – o katolickiej działalności społecznej, 1903.

⁵ Pius XI, Encyklika „*Ubi arcano Dei*” – o analizie sytuacji powojennej, 1923; Encyklika „*Quasi primas*” – o przywróceniu ładu społecznego i prawnego, 1925; Encyklika „*Divini illius magistri*” – o wychowaniu opartemu na zasadach perso-

ścielnej na ten temat dotyczyły przede wszystkim obowiązków wobec zmartwychwstałej Ojczyzny, a w konsekwencji i obowiązków wobec państwa⁶. Zagadnieniu temu poświęcony jest na przykład list Episkopatu Polski do duchowieństwa i wiernych, który jest jakby wezwaniem do materialnej i moralnej odbudowy państwa polskiego⁷. Do czynnej miłości Ojczyzny wzywają także listy Episkopatu z 1919 r. od grobu św. Wojciecha, z 1923 r., z 1926 r. oraz z 1939 roku⁸.

O pomoc Ojczyźnie prosili także biskupi w swoich listach pasterskich. Biskup przemyski J. Pelczar wzywał do jedności w chwilach trudnych dla narodu i modlitwy za ojczyznę⁹. Arcybiskup Lwowa J. Teodorowicz zachęcał do wspierania Ojczyzny ludzi młodych¹⁰. Z kolei biskup podlaski H. Przeździecki wzywał duchowieństwo i wiernych do ofiarności na rzecz nowotworzonego państwa¹¹, choć z drugiej strony wskazuje na to, że nieumiarkowane przywiązanie do własnej Ojczyzny, posunięte do granic szowinizmu jest wrogiem własnego narodu i wrogiem ludzkości¹². Tenże biskup zwraca również uwagę wiernym na pomoc żołnierzom walczącym o niepodległość¹³. Gorącą zachętę do miłości Ojczyzny znajdujemy także w liście biskupa łuckiego

nalizmu chrześcijańskiego, 1929; Encyklika „*Casti connubii*” – o małżeństwie chrześcijańskim i zagrożeniu rodziny przez liberalizm, socjalizm, neomaltuzjanizm, a także pracę matek poza domem, 1930; Encyklika „*Quadragesimo anno*” – o odnowieniu ustroju społecznego i o udoskonaleniu go według normy prawa ewangelii, 1931; Encyklika „*Nova impendent*” – o pomocy dla ludzi cierpiących niedostatek wskutek kryzysu gospodarczego, 1931; Encyklika „*Divini redemptoris*” – o przyczynach rozprzestrzeniania się ideologii komunizmu, 1937; Zob. E. Kozerska, *Państwo i społeczeństwo w koncepcjach papieża Piusa XI*, Wrocław 2002.

⁶ J. Majka, *Nauczanie społeczne polskiej hierarchii kościelnej*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 559.

⁷ „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 18(1918), s. 189-210.

⁸ *List pasterski biskupów polskich zebranych u św. Wojciecha*, Poznań 1919; „Ruch Katolicki”, 9(1939), s. 263-265; „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 4(1923), s. 197-199.

⁹ „Kronika Diecezji Przemyskiej”, 20(1920), s. 81-84.

¹⁰ „Przegląd Powszechny”, 1937, t. 215, s. 15.

¹¹ „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 1(1918/1919), s. 51-52; 2(1920), s. 145-146, 172-173.

¹² „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 5(1924), s. 149-151.

¹³ „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 2(1920), s. 203-204.

A. Szelażka do młodzieży¹⁴ oraz arcybiskupa warszawskiego kard. A. Kakowskiego w sprawie konieczności szacunku dla władzy i czci dla armii¹⁵. Ten ostatni w innym liście przestrzega jednak przed nacjonalizmem¹⁶.

Nie sposób też pominąć wypowiedzi biskupów z okazji wyborów. Wśród nich należy wymienić wypowiedzi: biskupa płockiego A. Nowowiejskiego¹⁷, biskupa sandomierskiego M. Ryxa¹⁸, biskupa podlaskiego H. Przeździeckiego¹⁹, biskupa łomżyńskiego S. Łukomskiego²⁰, biskupa pińskiego Z. Łozińskiego²¹ i biskupa lubelskiego M. Fulmana²².

Szczególną uwagę na wychowanie wiernych w duchu obywatelskim oraz znajomość zasad nauki chrześcijańskiej o państwie i życiu publicznym zwraca Synod Plenarny. Treści te można odnaleźć zwłaszcza w rozdziale VI uchwał synodu, zwłaszcza w uchwałach od 73 do 75. O obowiązku udziału w życiu publicznym przypomina także arcybiskup A. Sapieha w liście pasterskim o Akcji Katolickiej²³.

Wskazania nieustannej pracy na rzecz pomyślności Ojczyzny zawierały także statuty katolickich organizacji młodzieżowych²⁴, katolickie organizacje inteligencji²⁵, chrześcijańskie ruch zawodowy i organizacje robotnicze²⁶ oraz chrześcijańskie stronnictwa polityczne²⁷.

¹⁴ „Miesięcznik Diecezjalny Łucki”, 13(1938), s. 89-163.

¹⁵ „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 26(1936), s. 181-205.

¹⁶ „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 28(1938), s. 352.

¹⁷ „Miesięcznik Pasterski Płocki”, 13(1918), s. 11-37.

¹⁸ „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, 15(1922), s. 161.

¹⁹ „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie”, 1(1918/1919), s. 24.

²⁰ „Wiadomości Kościelne Diecezji Łomżyńskiej”, 4(1930), nr 10, s. 4nn.

²¹ „Piński Przegląd Diecezjalny”, 3(1927), s. 1-6.

²² „Prąd”, 17(1930) s. 246-247.

²³ „Ruch Katolicki”, 5(1935), s. 145-146.

²⁴ Zob. J. Majka, *Katolickie organizacje młodzieżowe*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 337-364.

²⁵ Zob. Cz. Strzeszewski, *Katolickie organizacje inteligencji*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 365-415.

²⁶ Zob. R. Hermanowicz, Cz. Strzeszewski, *Chrześcijański ruch zawodowy i inne organizacje robotnicze*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 481-508.

Najważniejszym ośrodkiem katolickiej myśli społecznej w okresie międzywojennym była Rada Społeczna przy Prymasie Polski. Jej celem było popularyzowanie programu społecznego encykliki „*Quadragesimo Anno*”, a więc programu przebudowy społecznej. Miała ona znaczący wkład w budowaniu świadomości obywatelskiej wśród Polaków okresu międzywojennego, podobnie jak „*Tygodnie Społeczne*” organizowane przez Stowarzyszenie Młodzieży Akademickiej „*Odrodzenie*”²⁸.

Katolicka nauka społeczna dwudziestolecia międzywojennego grupuje wszystkie prawa i obowiązki społeczne według dwóch zasad: sprawiedliwości i miłości społecznej²⁹. Do najważniejszych praw zalicza prawo do życia i prawo do własności, są one bowiem starsze od praw państwowych i opierają się na prawie naturalnym, stanowiącym podstawę życia społecznego³⁰.

Moraliści katoliccy okresu międzywojennego uważają, że aby respektować prawa czy to w sprawach wiary, czy w sprawach społecznych, należy mieć jedno i to samo sumienie; nie można mieć dwóch sumień: katolickiego dla życia prywatnego, a niekatolickiego dla spraw publicznych³¹, każdy bowiem indywidualnie ponosi za swoje czyny publiczną odpowiedzialność³², a za stan społeczeństwa odpowiedzialność ponoszą wszyscy obywatele. Jeśli zdarzają się w społeczeństwie przestępstwa, wystawiają one ujemne świadectwo moralne nie tylko przestępcom, ale również władzom państwa³³.

1. Prawa obywatelskie

Katolicka nauka społeczna okresu międzywojennego uważa, że z godności człowieka wynika prawo do życia, zdrowia, siły, posiadania rodziny i dzieci, warsztatu pracy, zapłaty, bezpieczeństwa pracy,

²⁷ Cz. Strzeszewski, *Chrześcijańskie stronnictwa polityczne*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 453-480.

²⁸ Tenże, *Ośrodki katolickiej myśli społecznej*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. Cz. Strzeszewski, R. Bender, K. Turowski, Warszawa 1981, s. 391-415.

²⁹ J. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 1, Londyn 1960, s. 59n.

³⁰ Tenże, *Współczesne kierunki społeczne*, Kraków 1927, s. 90.

³¹ A. Hlond, *O chrześcijańskie zasady*, s. 33

³² F. Koneczny, *Rozwój moralności*, Lublin 1938, s. 50.

³³ A. Krzyżanowski, *Moralność współczesna*, Kraków 1936, s. 59.

słowem prawo do wszystkiego, co dotyczy warunków życiowych ludzi pracy³⁴. Ponadto obywatele mają prawo do wolności. Wolność jest rzeczą świętą, której człowiekowi zabierać nie wolno³⁵. Nie może czynić tego również wspólnota państwowa pomimo tego, że wspólnota żyje dłużej niż jednostka, która do niej należy, a państwo dłużej niż obywatel. Nie może ona pozbawiać obywatela także jego własności, chyba że zachodzi ku temu jakaś wyższa konieczność³⁶.

W myśl katolickiej nauki społecznej własność prywatna wynika z prawa naturalnego i zasługuje na obronę. Jej zniesienie wykrzywiałoby powołanie państwa i godziłoby w spokój i bezpieczeństwo publiczne. Ale z drugiej strony wszelka własność prywatna musi być ograniczona i pogodzona z wymogami dobra publicznego. W szczególności na własności prywatnej ciąży obowiązek dopuszczenia bliźnich do używania jej w razie potrzeby³⁷.

Zgodnie z tą koncepcją własność prywatna podnosi wydajność pracy, zapewnia wolność obywatelską, stwarza bogactwa umożliwiające rozwój kulturalny i walkę z nędzą społeczną. Własność „wspólna” prowadzi do powszechnego ubóstwa, uniemożliwia kapitalizację, znosi niezależność i wprowadza niewolnictwo gospodarcze i polityczne. Gospodarowanie tzw. „społeczne”, usuwające całkowicie własność prywatną, stoi w sprzeczności z naturą człowieka i społeczeństwa oraz jest ekonomicznie szkodliwe. Człowiek jako jestestwo rozumne i wolne ma prawo posiadania dóbr potrzebnych do zaspokajania potrzeb³⁸.

Katolicycy moralisci międzywojenni uważają, że człowiek bez własności nie jest nigdy pewien, czy znajdzie pracę i czy jej nie utraci bez własnej winy wskutek wymówienia, choroby, inwalidztwa itd. Nieznalezienie pracy lub jej utrata oznacza brak środków utrzymania siebie i rodziny. Ważne jest to, by zarobkujący miał tę pewność, że bez własnej

³⁴ L. Całka, *Granice polityki społecznej*, Poznań 1937, s. 6n.

³⁵ E. Myczka, *Swoistość struktury społecznej i ekonomicznej Polski oraz możliwość jej reformy*, Poznań 1937, s. 29.

³⁶ J. Piwowarczyk, *Przyszłość myśli katolicko-społecznej i warunki jej realizacji w Polsce*, w: *Katolicka nauka społeczna*, Poznań 1938, s. 189.

³⁷ L. Caro, *Droga do odrodzenia społeczeństwa*, Kraków 1927, s. 8.

³⁸ A. Szymański, *Ekonomika i etyka*, Lublin 1936, s. 18n.

winy nie znajdzie się bez pracy i środków do życia. Służy temu celowi dobra organizacja pośrednictwa pracy³⁹.

Etycy społeczni w okresie międzywojennym dyskutowali również o zagadnieniu rozszerzenia własności na jak największą liczbę osób, co odgrywałoby wielką rolę w przebudowie społecznej⁴⁰. Z kolei Demokracja Chrześcijańska w tej kwestii postulowała następujące działania:

1) rozwinięcie planowej działalności państwowej i społecznej mającej na celu połączenie w jednym ręku pracy i kapitału,

2) zniesienie nadużyć kapitalizmu we wszystkich jego przejawach, zreformowanie prawodawstwa o towarzystwach akcyjnych i syndykatach, tępienie spekulacji wszelkiego rodzaju, szczególnie giełdowej,

3) ochronę drobnej własności przez wyjęcie spod zajęcia sądowego małych własności zarówno ruchomych, jak i nieruchomości, niezbędnych do funkcjonowania rodziny oraz zwolnienie takich własności od podatków gruntowych i spadkowych⁴¹.

Katolicka nauka społeczna okresu międzywojennego uznaje kapitał za wytwór pracy dawniejszej stający się środkiem pracy przyszłej⁴². Według niej w pomnażaniu prywatnego kapitału powinny pomagać władze państwowe i wydawane przez nie prawo. Kościół zawsze uznawał i uznaje władze państwowe, a wiernych uczy, że prawa państwowe wydane zgodnie z prawem Bożym obowiązują ich w sumieniu⁴³. Nakazem katolickiej karności obywatelskiej jest posłuch dla sprawiedliwych praw i rozporządzeń państwowych⁴⁴. Katolicy społeczni okresu międzywojennego mieli poczucie potrzeby i obowiązku zmiany spaczony w tym względzie opinii publicznej⁴⁵. Nie bez znaczenia było również stanowisko katolickiej etyki społecznej popierającej walkę kobiet o pełnię praw przysługujących mężczyznom⁴⁶.

³⁹ A. Szymański, *Wyzwolenie proletariatu*, w: *Katolicka Nauka Społeczna*, Poznań 1938, s. 163, 169.

⁴⁰ J. Makarewicz, *Przebudowa społeczna*, Lwów-Warszawa 1923, s. 270.

⁴¹ A. Wóycicki, *Chrześcijański ruch robotniczy w Polsce*, Poznań 1921, s. 158 n.

⁴² *Kodeks społeczny. Zarys katolickiej syntezy społecznej*, tłum. L. Górski, Lublin 1928, s. 24.

⁴³ S. Adamski, *Nasz stosunek do państwa*, Katowice 1934, s. 27.

⁴⁴ A. Hlond, *O chrześcijańskie zasady życia*, s. 9nn.

⁴⁵ *Kodeks społeczny. Zarys katolickiej syntezy społecznej*, s. 37.

⁴⁶ J. Urban, *O prawa obywatelskie dla kobiet*, Kraków 1918.

Wymieniony katalog najważniejszych pielęgnowanych czy postulowanych praw obywatelskich pozwala pojąć praktykę wolności i demokracji II Rzeczypospolitej. W dalszej części artykułu poznamy najważniejsze obowiązki obywatelskie w Rzeczypospolitej Polskiej w okresie międzywojennym.

2. Obowiązki obywatelskie

Obowiązki obywatelskie wynikają, podobnie jak prawa, z Konstytucji II Rzeczypospolitej. Najważniejsze obowiązki z okresu międzywojennego prawie niczym nie różnią się od obowiązków zawartych w dzisiejszej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Również wtedy należało płacić podatki, w sytuacjach koniecznych służyć ojczyźnie swym mieniem oraz życiem i zdrowiem bronić bezpieczeństwa państwa. Różnicą było to, że wtedy dyskutowano o moralnych aspektach budowania pomysłowości Ojczyzny, czyli o działalności gospodarczej człowieka.

Według katolickiej etyki społecznej własność prywatna jest nie tylko prawem, ale też obowiązkiem⁴⁷. Kto używa czegoś w nadmiarze, po zaspokojeniu potrzeb własnych według stopy swego stanu winien pamiętać o ubogich, przy czym nie chodzi o udzielanie jałmużny, ale o dostarczanie zarobków⁴⁸. W myśl tej nauki właściciel ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek powiększania swojej własności – pod opieką prawa i za zgodą dobrowolną podobnych sobie, bo powiększa ją dla korzyści publicznej⁴⁹, a jeśli wymagają tego okoliczności, to taki obywatel powinien bez wahania wspierać Ojczyznę swoim mieniem. Praca zarobkowa jest osobistym obowiązkiem tego, kto nie ma skądinąd utrzymania, a jest zdolny do pracy, normalnym bowiem środkiem utrzymania siebie i swej rodziny jest praca właśnie, a nie kradzież, jałmużna czy zapomogi państwowe i samorządowe⁵⁰.

Przedstawiciele filozofii chrześcijańskiej dwudziestolecia międzywojennego twierdzili, że praca jest służbą społeczną. Pracujący, troszcząc się o swoje dobro, ma jednocześnie dbać o dobro zawodowe – i stąd słuszne jest dążenie do odrodzenia honoru i poczucia zawodowego

⁴⁷ A. Szymański, *Ekonomika i etyka*, s. 19.

⁴⁸ Tenże, *Zagadnienie społeczne*, Lublin 1929, s. 87n.

⁴⁹ A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1931, s. 100.

⁵⁰ A. Szymański, *Zagadnienie społeczne*, s. 89.

– oraz o dobro powszechne⁵¹. Człowiek pracujący ma również być posłusznym oraz szanować władzę świecką.

Sprawa posłuszeństwa i poszanowania władzy świeckiej jest w nauce Kościoła sprawą sumienia; nie wystarczy sam zewnętrzny legalizm, poparty siłą i karami, czyli wymuszalność prawa, bo to bez przekonania wewnętrznego musi prowadzić do hipokryzji, a w stosownych warunkach do rewolucji. Prawo i autorytet władzy winne się głębiej i silniej oprzeć o sumienie chrześcijańskie, o człowieka wewnętrznego – jego przekonania zasadnicze, czerpiące swą siłę żywotną z wiary w Boga⁵².

Obywatel w okresie międzywojennym (jak chyba i teraz) miał moralny obowiązek dążyć do założenia rodziny. Rodzina jest konieczna do istnienia i moralnej jedności Ojczyzny – jako największa siła społeczna⁵³.

Tych kilka wymienionych obowiązków przedstawia nam zarys wymagań katolickiej etyki społecznej wobec żyjących ówczesnie obywateli naszego państwa. Poza konstytucyjnymi obowiązkami obowiązywały ich w sumieniu obowiązki moralne, których realizacja miała służyć przede wszystkim całej społeczności.

3. Zagrożenia wolności obywatelskiej

Trudno mówić wprost o zagrożeniach wolności obywatelskiej w systemie mniej lub bardziej demokratycznym, jaki obowiązywał w okresie międzywojennym, ale można mówić o zagrożeniach zdominowania życia ludzkiego przez pracę, przez przedsiębiorców – wyzyskiwaczy, dla których pracownik przypominał bezduszną maszynę.

Katolicka nauka społeczna okresu międzywojennego zwracała uwagę na fakt, że robotnik – jak każdy obywatel – jest człowiekiem i ma duszę. W rzeczywistości kapitalistycznej był upodabniany do maszyny, ale tylko o tyle, o ile potrzebne to było dla należytego spełnienia obowiązków. Nie mógł jednak stracić ani inteligencji, ani etycznego odczucia życia. Rozumiał swoje upodlenie, odczuł swoje niewolnictwo, uświadomił sobie krzywdę. W pierwszej chwili wyładowywał się

⁵¹ A. Szymański, *Zagadnienie społeczne*, s. 93.

⁵² W. Wicher, *Posłuszeństwo i opór wobec władzy ze stanowiska etyki katolickiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 13(1927), t. 20, s. 249.

⁵³ A. Wóycicki, *Robotnik polski w życiu rodzinnym*, Warszawa 1922, s. 37.

na maszynie i chciał ją zniszczyć, potem jednak, gdy zrozumiał, że przyczyna jego krzywdy jest inna, zwrócił się przeciw przemysłowcom, a kiedy społeczeństwo nie okazało mu w tym pomocy, zwrócił się przeciw społeczeństwu, przeciw władzy, przeciw całemu ustrojowi⁵⁴.

Według katolickiej myśli społecznej badanego okresu władza państwowa powinna rozumieć, że jednostka ludzka istniała wcześniej niż społeczeństwo oraz państwo i posiada swoje przyrodzone prawa. Nie wolno praw tych w organizmie państwowym przekreślać, bo państwo nie jest celem dla siebie ani nie jest celem człowieka, ale celem i przeznaczeniem państwa jest dobro jednostek; państwo jest dla obywateli, a nie obywatele dla państwa. Wyższość państwa nad obywatelem ma zatem swe granice tam, gdzie się kończą istotne potrzeby państwa i konieczność dobra ogólnego⁵⁵.

Zakończenie

W artykule tym omówiono rolę i miejsce człowieka w ustroju państwowym w świetle katolickiej myśli społecznej okresu międzywojennego. Wedle tej myśli państwo wywodzi się z natury ludzkiej, w której tkwiła wrodzona skłonności do łączenia się w społeczeństwo dla bezpieczeństwa, spokoju i rozwoju. Państwo jest zatem nakazem prawa naturalnego, które Bóg zaszczerpił człowiekowi. Każda zaś społeczność z mocy prawa naturalnego winna mieć władzę. Stąd państwo i władza pochodzą od Boga oraz stanowią konieczność w życiu człowieka i warunek naturalnego rozwoju ludzkości. Dlatego państwo podlega normom chrześcijańskiej moralności, nie może być zatem laickie i liberalne, czy co gorsza – bezbożne czy ateistyczne. Państwo pojmowano według zasad tomizmu jako ludzką społeczność doskonałą (*societas perfecta*) i tym samym samowystarczalną (*autarkia*).

Jeśli chodzi o ustrój polityczny to Kościół nigdy nie popierał żadnej formy ustrojowej, lecz stwierdzał, że ustrój państwa winien być dostosowany do panujących stosunków politycznych i gospodarczych, a przede wszystkim wynikać z naturalnego rozwoju społecznego⁵⁶.

⁵⁴ J. Piwowarczyk, *Współczesne kierunki społeczne*, s. 7.

⁵⁵ A. Hlond, *O chrześcijańskie zasady życia*, s. 12.

⁵⁶ J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004, s. 23, 26, 233.

Niezależnie od formy ustroju powinno jednak istnieć państwo chrześcijańskie. O chrześcijańskim charakterze państwa decyduje stosunek do przykazań Bożych i kościelnych, wyższość prawa moralnego nad prawami ludzkimi, ich prymat w życiu prywatnym i publicznym. Dotyczy to również postępowania rządzących, bo jeśli oni lekceważą moralne podstawy życia zbiorowego, wówczas ściągną wcześniej czy później nieszczęścia na swój naród i państwo. Do tego nie mogą powoływać się jedynie na swą odpowiedzialność przed Bogiem, a nie uznawać jej przed ludźmi. Dlatego wszelkie formy rządów monopartyjnych i wodzowskich są ze swej istoty pogańskie⁵⁷.

Dla wielu myślicieli katolickich państwa chrześcijańskiego w okresie międzywojennym nigdy nie było⁵⁸. Niepoślednią rolę w niepowodzeniu urzeczywistnienia państwa katolickiego w Polsce międzywojennej odegrało zacięte zwalczanie się sił politycznych odwołujących się do katolicyzmu. Masowo nadużywano religii do celów politycznych. Z jednej strony wiele partii odwoływało się do religii oraz moralności katolickiej jako wzoru naśladowania w życiu prywatnym i publicznym, a z drugiej w praktyce politycznej wielokrotnie te zasady były ośmieszane i lekceważone w posługiwaniu się nienawiścią, demagogią, oszczerstwem, prywatą itd. Najwięcej podziałów w obozie katolickim wprowadził stosunek do rządów sanacyjnych. W efekcie zabrakło spójnej perspektywy przemian społeczno-politycznych i gospodarczych. Dlatego następowało zniechęcenie wielu świątłych katolików do życia publicznego, w którym dominowali ludzie pozbawieni skrupułów⁵⁹. Takiej po-

⁵⁷ S. Grabski, *Rzym czy Moskwa?*, Poznań-Warszawa-Wilno-Lublin 1927, s. 110; Tenże, *Ku lepszej Polsce*, Warszawa 1938, s. 33-39; W. M. Borowski, *Wychowanie narodowe*, Warszawa 1922², s. 198; A. Landau-Czajka, *Naród i państwo w publicystyce polskiej skrajnej prawicy nacjonalistycznej lat 1926-1939*, „Dzieje Najnowsze”, 2(1991), s. 71.

⁵⁸ Zob. G. Olechowski, *Czy można stworzyć państwo chrześcijańskie*, „Przegląd Katolicki”, 7(1934); Tenże, *Czy istniało kiedyś państwo chrześcijańskie z ustroju?*, „Przegląd Katolicki”, 9(1934); K. Kawalec, *Wizje ustroju państwa w polskiej myśli politycznej lat 1918-1939. Ze studiów nad dziejami polskiej myśli politycznej*, Wrocław 1995; Tenże, *Spadkobiercy niepokornych. Dzieje polskiej myśli politycznej 1918-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918-1939*, Warszawa 1999⁶; J. Tarnowski, *Polska 1918-1939. Praca-Technika-Społeczeństwo*, Warszawa 1999².

⁵⁹ J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, s. 368.

stawie sprzyjały kontrasty społeczne, bieda mas i bogactwo nielicznych⁶⁰.

THE ROLE AND PLACE OF MAN IN A POLITICAL SYSTEM
OF THE STATE AS SEEN BY CATHOLIC SOCIAL TEACHING
OF THE INTERWAR PERIOD

Summary

This article presents the matter of the role and place of man in a political system of the state as seen by Catholic social teaching of the interwar period. According to this idea, the state originates from the human nature in which there is an innate tendency to unite with other as society in order to achieve security, peace and development. The state is therefore a command of the natural law which has been grafted in man by God. Whereas every society by operation of the natural law should have authority which would function in a given political system of the state. Regardless of the form of political system, a Christian state should however exist. One can consider a state's character as a Christian one only if it displays the right attitude towards God's commandments and commandments of the church, the superiority of moral law over human rights, as well as their predominance in both private and public life. According to many thinkers there was no Christian state in the interwar period. In the said period, the important factor in the failure of materialization of a Catholic state in Poland was the stand-up fight between the political groups invoking Catholicism. As a result, there was no coherent perspective on socio-political and economic transformation. This was the reason for the discouragement on the part of many enlightened Catholics from being active in public life which tended to attract unscrupulous people.

⁶⁰ K. Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych*, s. 56-57.